

Andrzej Garczarek, Sobota

Ref.

Trzydziestoletni taksówkarz z Pittsburga
Strzelał do tłumu na głównej ulicy
Pan ordynator przy świątkach go badał
Stwierdzili ciekawy przypadek nerwicy

Czwarty w kolejce przerzucam gazetę
Śródmieście sobota ulica Hibnera
Gdzieś w Anglii parlament zatwierdził kobietę
A ja się tu modlę za zdrówko fryzjera
Jak celnik uważnie mu patrzę na ręce
Gdy z brzytwą się do mnie dobiera
I lękam się trochę że w smutnym
Młodzieńcu obudzi się duch Robespierre'a
Na chmurce lawendy przypląnę do Ciebie
Elegant na średnio po męsku zrobiony
I w ucho Ci szepnę zdejmując okrycie
Wiesz fryzjer darował mi życie

Ref.

Trzydziestoletni taksówkarz z Pittsburga